

# WIEŚĆ OKOLICY

15 LECIE FUNDACJI IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO  
I PROJEKTU WIEJSKIEGO JUCHOWO



ALMANACH JUBILEUSZOWY  
JUCHOWO 2016





## ALMANACH JUBILEUSZOWY JUCHOWO 2016 - 15 LECIE

### SPIS TREŚCI

#### WPROWADZENIE, DR MANFRED KLETT

- Demeter, mit i legenda - Lieselotte Klett, s. 6  
Rolniczy kurs w Juchowie - Jakob Ganten, s. 7  
Wsparcie finansowe - Reiner Scheiwe, s. 8  
Nowa obsada w gremiach - Renata Żelazna, s. 9  
Zmiany w Zarządzie Fundacji - Urszula Sroka, s. 10  
Zielona terapia w Juchowie - U. Sroka, s. 11  
W zgodzie z naturą - Danuta Sałagan, s. 12  
Mit o Demeter a rolnictwo biodynamiczne - dr M. Klett, s. 15  
Projekt hodowlany - Monika Liberacka, s. 16  
Uzdrowianie ziemi w rytmie przemian roku - Krzysztof Ostrowicki, s. 16  
Badania naukowe - Grzegorz Grodkowski, s. 18  
Ochrona ekosystemu, stawy i nasadzenia - Betty Bootsman, s. 19  
Sprawozdanie z Projektu FertileCrop - B. Bootsman, s. 21  
Od ziarna do chleba, nasza piekarnia w Juchowie - Barbara Bogucka, s. 22  
Pszczelarstwo w Juchowie - Jolanta Jętkowska, s. 23  
Znak rolnictwa biodynamicznego - dr M. Klett, s. 24  
Podziękowanie - Antje Beckmann, s. 25  
Wydarzenia 2016 - oprac. J. Jętkowska, D. Sałagan, s. 26

#### PROJEKT WIEJSKI JUCHOWO - s. 30

#### THE FUNDAMENTAL SOCIAL LAW

The healthy social life is fund  
When in the mirror of each human soul  
The whole community is shaped,  
And when in the community  
Lives the strength of each human soul.

Rudolf Steiner

Anthroposophy, 1927 Vol. II, No.3 -  
Anthroposophy and the Social Question,  
1919, GA 34.

#### FUDAMENTALNE PRAWO DLA SPOŁECZNOŚCI

Gdy w duszy każdego człowieka kształtuje się  
Obraz społeczności i gdy wspólnota jak lustro  
Odbija siłę każdej duszy ludzkiej, wtedy  
Odnajdziemy realne zdrowie społecznego  
życia.

Paraphrasis - Konrad Sałagan

#### DAS MOTTO DER SOZIALETHIK

Heilsam ist nur, wenn  
Im Spiegel der Menschenseele  
Sich bildet die ganze Gemeinschaft,  
Und in der Gemeinschaft  
Leben der Einzelseele Kraft.

Rudolf Steiner

## WPROWADZENIE

Drodzy Przyjaciele i Darczyńcy Projektu Wiejskiego Juchowo. Jak już informowałem w Wieści Okolicy na Boże Narodzenie 2015 r., ze względów finansowych od 2016 r. pismo ukazywać się będzie raz w roku w nowym formacie. W mijającym roku w Juchowie przestawiono wiele zwrotnic na nowe tory. Są one jeszcze w budowie; można wprawdzie po nich jeździć; ale tylko częściowo i ze zmniejszoną prędkością. Dokąd prowadzą te nowe tory, przedstawimy w podsumowaniu za 2017 r. Przyczyną zmian było odejście dwóch osób, które jako pionierzy w sposób zasadniczy wpływały na rozwój Projektu Wiejskiego Juchowo i nadały mu obecną formę.

### Na pożegnanie Antje Beckmann

W połowie tego roku Antje zakończyła swoją pracę w Zarządzie Fundacji im. Stanisława Karłowskiego. Od początku 2000 r. Antje stawiała na nogi ogród warzywny w Kądzielni, wówczas jeszcze razem z Elmarem Breit. Było to tworzenie z niczego. Dbała o piękno i harmonię. Kwiaty i warzywa dojrzewały, dzięki czemu ogród zaopatrywał wspólnotę Projektu Wiejskiego, a także rynek lokalny, który powoli się rozwijał. Podobną postawę, jaką miała do ogrodu, przejawiała wobec lokalnej społeczności. Wspólnie z Ulriką Marią Zuchantke zainicjowała utworzenie lokalnej „Grupy Inicjatyw Kobiet”. Organizacja ta udzielała pomocy kobietom z okolicznych miejscowości, tworząc fundusz pomocy socjalnej. Działanie grupy opierało się na wzajemnym wspieraniu się i samopomocy w dążeniach do podjęcia inicjatyw gospodarczych i dalszego dokształcania się. W celu realizacji tych dążeń udzielano wewnątrz działania grupy mini kredytów dla jej członków z funduszu założonego przez fundację Software AG Stiftung.

Antje miała duże wyczucie społecznych potrzeb; potrafiła je rozpoznać i szukała rozwiązań, zacieśniając jednocześnie relacje; tworząc atmosferę zaufania. Bezinteresownie i odpowiedzialnie rozwiązywała problemy społeczne, m.in. zarządzała darowiznami, organizowała uroczystości gospodarstwa oraz prowadziła redakcję pisma Wieść Okolicy. Od 2009 r. była w Zarządzie Fundacji im. Stanisława Karłowskiego. Niestety okoliczności życiowe sprawiły, że w 2010 r. Antje powróciła do Niemiec. Na prośbę Rady Nadzorczej Fundacji im. Stanisława Karłowskiego wyraziła gotowość przejęcia odpowiedzialności i pozostała w dalszym ciągu członkiem Zarządu. Współpraca Antje i Sebastiaana układała się dobrze, mieli do siebie zaufanie, a także doskonale się uzupełniali.

Społeczność w Juchowie oraz wszyscy, którzy w ciągu minionych burzliwych i trudnych lat poznali konsekwencję i wewnętrzną siłę Antje, nauczyli się ją cenić. Te osoby wyrażają jej wdzięczność oraz życzą wszystkiego dobrego na jej dalszej życiowej drodze.

### Na pożegnanie Sebastiaana Huisman

Odejście Sebastiaana w połowie roku - to zmiana poważna, a jednocześnie otwarta ku przyszłości. Szerokie spektrum działań, które prowadził w drugiej fazie pionierskiej po 2005 r., przechodzi teraz w ręce polskich współpracowników. Pod jego wieloletnim kierownictwem przejmowali stopniowo odpowiedzialność za różne sektory działalności. W swojej 11-letniej, bogatej w wydarzenia, pionierskiej pracy doprowadził Sebastiaan 1900 hektarowe gospodarstwo Juchowo-Kądzielnia-Radacz do obecnego dość dobrego stanu. Jako członek Zarządu prowadził przez te lata Fundację im. St. Karłowskiego. Od 2000 r. grupa ludzi z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem, dysponując skromnymi środkami, próbowała powołać do życia Projekt Wiejski. Gdy w 2005 r. dołączył do Projektu Wiejskiego Sebastiaan, był to koniec tej próby stawiania gospodarstwa na nogi. Sebastiaan był dalekowzroczny i miał odwagę tchnąć nowe życie w upadające przedsięwzięcie. Dzięki umowie o współpracy zawartej z fundacją Software-AG Stiftung w Darmstadt, po-



konując wiele przeciwności, zbudował gospodarstwo biodynamiczne, które jest fundamentem Projektu Wiejskiego. Pod jego kierownictwem, po zburzeniu kilku nieprzydatnych budynków z okresu socjalizmu, powstała obora na 350 krów mlecznych i przychówek, dwie stodoły z suszarnią na siano i słomę, a także hala na zboża i hala magazynowa, płyty na obornik i kompost, zbiorniki na gnojówkę, budynek preparatów i wiele innych obiektów infrastruktury. Sebastiaan stworzył nowoczesne, wpisane w krajobraz gospodarstwo. Spełnia ono wszystkie wymogi ekonomii pracy, chowu i hodowli bydła. Zapewnia wspaniałą jakość paszy i dysponuje znacznymi możliwościami w zakresie czyszczenia, suszenia i składowania lub przetwarzania zboża i nasion drobnych. Pod jego kierownictwem powstało modelowe stado długowiecznych krów mlecznych ras: holsztyńsko-fryzyskiej (HF) i brązowo-szwajcarskiej (BS).

Niestety nie udało się jeszcze przenieść warsztatu z Radacza na teren Juchowa (odległość między tymi miejscami to 6 km), czy wybudować magazynu na warzywa i ziemniaki wraz z chłodnią oraz stanowiska dla stada bydła opasowego w Kądzieni.

Gdy przed laty Sebastiaan dołączył do Projektu Wiejskiego, stanęły wówczas przed nim wyzwania w zakresie uprawy ziemi, łąk i gospodarki pastwiskowej. Trzeba było ponownie zagospodarować leżące odłogiem nieużytki oraz przywrócić płodność częściowo wyjałowionych gruntów piaszczystych. Zaplanowano na lata eksperymentalny projekt odbudowy żyzności gleby przy zastosowaniu płodozmianu i nawożenia. Poza tym trzeba było położyć nowe дренаże, odwodnić tereny bagienne i wymienić systemy rowów torfowisk niskich i użytków zielonych, założyć liczne stawy i ciągnące się kilometrami żywopłoty. Dzięki tym wszystkim dalekowzrocznym działaniom udało się mu na terenie Juchowa, Kądzieni i Radacza przygotować strukturę odnawiającego się krajobrazu kulturowego.

Sebastiaan wiedział, jak budować zespół fachowych i energicznych pracowników, w ręce których przekazany został dalszy rozwój gospodarstwa i całego Projektu Wiejskiego. Tak więc od lat przygotowujący do odpowiedzialności pracownicy przejęli kierownictwo - Monika Liberacka nad hodowlą krów mlecznych, a Krzysztof Ostrowicki nad uprawą gleby. Tadeusz Góra kieruje działalnością grupy budowlanej, a Renata Żelazna, wieloletnia najbliższa współpracownica Sebastiaana, administracją. To, co do tej pory spoczywało na jednych barkach, teraz zostaje rozłożone na wiele ramion. Można mieć nadzieję, że w ten sposób po raz pierwszy położone zostaną podwaliny pod samo-odpowiedzialną rolniczą wspólnotę pracowników w Juchowie. Sebastiaan był zaangażowany w działania public relations. Nawiązywał i pielęgnował wiele kontaktów. Starania te pomogły w rozwijaniu pomysłów i koncepcji promocji czy marketingu produktów, które mają zapewnić stabilność ekonomiczną przedsięwzięcia, np. tworzyć akumulację wartości dodanej w gospodarstwie.

Praca, którą wykonał Sebastiaan, jest ważna dla przyszłości oraz dalszego rozwoju Projektu Wiejskiego. Docenić ją w pełnym zakresie może tylko ten, kto razem z nim doświadczył przeciwności i przeszkód, które Sebastiaan przezwyciężył dzięki swojej ciągle naprzód dążącej woli oraz podejmowaniu szybkich decyzji, również dzięki zaufaniu, jakim był obdarzany na zewnątrz.

Osobiście patrzę w przeszłość na tę wieloletnią współpracę z ogromną wdzięcznością i chciałbym również w imieniu wszystkich pracowników Projektu Wiejskiego Juchowo wyrazić szczególne podziękowanie za jego pracę i za wierność sprawie.

## Rok rolniczy 2016

Patrząc wstecz na rok rolniczy, który właśnie minął, można powiedzieć, że był on pełen klimatycznych sprzeczności. Jesienne zasiewy bujnie weszły przed zimą, której tak naprawdę nie było. Tylko przez około 14 dni przed Bożym Narodzeniem 2015 r. mieliśmy lekki napływ zimna z opadami śniegu, a następnie pola ścięta szczelna zlodowaciała pokrywa. To zdarzenie wystarczyło, by prawie całkowicie wymrozić orkisz i jęczmień ozimy na 47 hektarach. Wiosną trzeba było zorać wielkie powierzchnie pól i na nowo wysiać jęczmień jary oraz owies. Oprócz straty w plonach na dużych powierzchniach powstały znaczne straty związane z kosztami materiału siewnego i dodatkowych prac polowych. Tylko dwa nowo wprowadzone gatunki pszenicy oparły się przeciwnościom natury i na 47 ha dały średni plon 1,9 t z ha. Odporne żyto przetrwało wprawdzie trudności klimatyczne, ale ziarno było dość słabej jakości, jak zresztą wszędzie w kraju, a plon na 80 hektarach wyniósł jedynie 1,5 t z ha. Po raz kolejny potwierdził się fakt, iż mróz i brak pokrywy śnieżnej mają decydujący wpływ na letnie plony. Na 76 ha wysiano jęczmień jary, który dał średni plon 1,8 t z ha. Liczne opady w maju i czerwcu stworzyły korzystne warunki dla roślin jarych, z czym wiązaliśmy nadzieję na dobre zbiory owsa. Jednak uzyskany na 67 ha plon 1,7 t z ha był znacznie gorszy niż oczekiwania. Dwa inne gatunki owsa dały na 52 ha plon w wysokości 2,8 t lub 2,9 t z ha. Jęczmień ozimy był również bardziej obiecujący, ale ostatecznie na 28 ha, dał plon w wysokości 0,9 t z ha. Podobnie poniżej oczekiwań były zbiory mieszanki owsa oraz słodkiego łubinu - na 53 ha zebrano średnio 1,4 t z ha – i grochu do rozmnażania - na 10 ha zebrano 1,0 t z ha. Jeśli chodzi o zbiór nasion drobnych kostrzewy czerwonej, seradeli i facelii do rozmnażania, był on również poniżej oczekiwań. Na 55 ha zebrano od 0,1 do 0,2 t z ha.

Ten osobliwy rok wegetacyjny 2016 nie był przychylny dla płodów rolnych. Zupełnie inne, pomyślne, zbiory przyniosła połowa produkcja roślinna z koniczyną i lucerną. Zebrano cztery pokosy, a ponadto był cały czas dobry przyrost traw na 875 ha łąk i pastwisk. Trawa rosła, można powiedzieć, krowom wprost do pysków. Zbiory siana przekroczyły zbierane do tej pory ilości. Stodoły są wypełnione sianem po brzegi. Tak więc duże ilości siana i kiszonki zapewnią paszę zimową dla całego stada krów. Zawsze pełne trosk serce rolnika bije spokojnie, jeśli mając tak piaszczyste grunty jak w Juchowie, wchodzi w kolejny rok z dostatecznym zapasem paszy.

Ogród w Kądzieni zaopatruje społeczność w Juchowie, a ponadto dostarcza warzywa do ok. 30 klientów i ostatnio do 3 sklepów w regionie. Obserwuje się wzrost zapotrzebowania na warzywa i pieczywo. Uprawa ziemniaków, marchwi i buraków przyniosła zadowalające plony. Piekarnia, która nadal działa na małej powierzchni, ale już z własnym piecem, dostarcza pieczywa na potrzeby gospodarstwa, a ponadto stale wzbogaca ofertę swoich wypieków, którą dostarcza na rynek regionalny. Rośnie zainteresowanie pieczywem, można więc z nadzieją patrzeć na rozwijający się rynek zbytu w regionie i poza regionem. W związku z zaleceniami urzędowymi wybudowano pomieszczenia socjalne dla pracowników oraz pomieszczenia do prowadzenia analiz i badań z zakresu upraw. Poza tym wyremontowano stare pomieszczenia w budynku pracowni terapeutycznej, w których zostanie uruchomiona serownia. Wyburzono rozpadające się stare budynki gospodarze jeszcze z czasów sprzed drugiej wojny światowej oraz zrujnowany budynek z płyt betonowych, który był pozostałością po socjalizmie. Informacje na temat stanu działalności pracowni terapeutycznej przekáže Urszula Sroka, a na temat działalności pedagogicznej Danuta Sałagan.

Projekt Wiejski Juchowo znajduje się w fazie dynamicznego procesu reorganizacji. Aktualna jest nadal kwestia samoświadomości, z jakiego to duchowego źródła, czy też inspiracji, czerpie każdy indywidualne impulsy do wspólnego działania. Jak każdy może odnaleźć się w świadomości, że tworzy naturalną i społeczną całość, która jest w ciągłym procesie rozwoju? Taki rozwój powstaje tylko z impulsu, by obejmować świadomością całość Projektu Wiejskiego.

Trzeba pracować przede wszystkim nad zrozumieniem tego, co jest dobrem dla tej całości. Jedynie to połączy wspólnotę w prawdziwą oraz twórczą współpracę. By ten cel osiągnąć inicjatywy Projektu Wiejskiego Juchowo wymagają wsparcia; wsparcia w sensie ideowo-duchowym, a także wsparcia profesjonalnego w rozwoju rolnictwa biodynamicznego i rolniczej edukacji; inspiracji w dziedzinie pedagogiki waldorfskiej oraz terapii społecznej opartej na ideach antropozofii; rozwijaniu przetwórstwa i sprzedaży. Wreszcie wszystko to wymaga pomocy finansowej, dzięki której inicjatywy będą dynamiczne.

Doprowadzenie Projektu Wiejskiego Juchowo do obecnego stanu zawdzięczamy pełnej oddania i poświęcenia pracy wielu ludzi, a także wielu darowiznom i dotacjom, w tym przede wszystkim stałemu wsparciu finansowemu Fundacji Software-AG Stiftung. Wszystkim więc fundatorom i fundacjom przekazujemy serdeczne podziękowanie za to, iż wspierali projekt ufając, że potrzebuje czasu, podobnie jak roślina, by ze stadium nasiona poprzez zarodek, liście oraz łodygę, dojrzeć do kwitnienia i wydać owoce. W przypadku Juchowa kwiatem i owocem są tworzące jedność nowe metody uprawy ziemi i nowe formy społeczne.

**W imieniu Wspólnoty Pracowników Projektu Wiejskiego**

dr Manfred Klett

## Demeter mit i legenda

Lieselotte Klett

**Rolnictwo biodynamiczne na całym świecie wprowadza swoje produkty na rynek pod znakiem firmowym Demeter. Jaka jest geneza tego symbolu?**

Kult Demeter w starożytnej Grecji występował wszędzie tam, gdzie zajmowano się uprawą roli i zakładano osiedla. W ten sposób oddawano cześć Demeter jako bogini urodzaju, a jednocześnie jako opiekunce życia społecznego, która przemieniła życie koczowniców w cywilizację ludzi osiadłych. Eleusis było miejscem wielkich misterii ufundowanych przez samą Matkę Ziemię Demeter. Mit o Demeter, która szuka porwanej przez Plutona do podziemi córki Persefony, stanowił w misterium główny wątek kultu. Jednak ten mit Greków przejawiał się również w innych miejscach. Tak więc miejscowość Enna w sercu Sycylii była uważana przez kolonistów greckich za miejsce urodzenia bogini. Okolice Enny jeszcze dziś nazywane są zagłębieniem zbożowym Sycylii, a właściwie całych Włoch.

**Legenda ta, w skróconej wersji, głosi:** Demeter, królowa płodności ziemi i urodzaju ma córkę, Persefonę. Troskliwym sercem kocha i chroni swoje dziecko. To miłe dziewczę bawi się często w towarzystwie nimf i faunów na kwiecistych łąkach u wybrzeży jeziora Pergusa koło Enny. Matka napomina ją ciągle, by nie dała się omamić Erosowi i nie



zrywała z ziemi uwodzicielskich kwiatów. Mimo to któregoś dnia Persefona daje się skusić Erosowi i zbiera narcyzy, które on wyczarowuje z ziemi, a wtedy ziemia otwiera się i wyskakuje z niej rydwan zaprzężony w czarne konie a na nim Pluton, który porywa Persefonę do podziemi. Zanim zamknie się szczelina w ziemi, matka jeszcze usłyszy ostatni krzyk swojej córki. Dotknięta ogromnym bólem rozpoczyna poszukiwania zaginionej latorośli. Zrozpaczona błąka się po całym świecie, ale Persefony nie może znaleźć. Pograża się w żalobie, a tymczasem na ziemi zapanowały susze i klęski nieurodzaju. Świātu zagraża głód. Zeus znajduje rozwiązanie: Pluton musi oddać porwaną. Jednak Persefona zjadła pestki granatu, który podał jej Pluton, więc nie może na zawsze powrócić na ziemię. Zostaje zawarta umowa, która pozwala Persefonie spędzić dwie trzecie roku na górze. Wiosną będzie wznosić się do góry, a jesienią zapadać do Hadesu. Demeter jest szczęśliwa, że znowu widzi swoją córkę, zwraca ziemi płodność i przywraca prastary porządek natury i porządek społeczny.

## Rolniczy kurs w Juchowie

Jakob Ganten

Demeter Brandenburgia i Członek Zarządu Demeter Polska

### O polsko-niemieckim kursie wprowadzającym dla rolników Demeter w Juchowie

Od ponad 10 lat istnieje polskie stowarzyszenie Demeter, które stara się upowszechnić rolnictwo biodynamiczne w Polsce. Od samego początku Juchowo było ważnym miejscem dla tej inicjatywy. Wielokrotnie odbywały się tutaj zgromadzenia członków Zarządu Demeter, organizowane były kursy przygotowywania preparatów; zapraszano do Juchowa rolników na prezentacje i odczyty. Natomiast kilkudniowy kurs wprowadzający do rolnictwa biodynamicznego był do tej pory jedynie pieśnią przyszłości. W marcu tego roku udało się wreszcie taki kurs przeprowadzić. Inspiracja nadeszła z trzech kierunków:



**Pracownicy w Juchowie życzyli sobie gruntownego wdrożenia w rolnictwo biodynamiczne.**

**Niemieccy rolnicy, reprezentanci dużych gospodarstw, chcieli poznać gospodarstwo Demeter w Juchowie.**

**Byliśmy zobowiązani wobec polskich rolników biodynamicznych oraz rolników zainteresowanych przedstawieniem się na zasady Demeter, by wprowadzić i udzielić porad, co dokładnie oznacza dla nich przejście na tego typu gospodarowanie.**



Zatem kurs w Juchowie zainicjowali i zorganizowali przede wszystkim Sebastiaan Huisman i Christof Klemmer, którzy wygłosili także większość wykładów i odczytów. Na początku nie byliśmy pewni, czy jest w ogóle zainteresowanie takim kursem? Czy uda nam się zebrać tę różnorodność tematyczną w całość i to w dwóch językach?

To, co miało miejsce od 20 do 23 marca, było naprawdę zdumiewające: 30 uczestników z Polski, Niemiec i Litwy, którzy współpracowali ze sobą przez trzy dni w skupieniu, a zarazem wzajemnie się inspirując. Cały kurs odnosił się do idei gospodarowania w Juchowie. Intensywnie omawiano takie tematy, jak: kształtowanie krajobrazu, chów zwierząt, uprawa roli, gospodarowanie preparatami, ekonomia i działania społeczne. Wykłady i prelekcje odnoszono do konkretnych przykładów. Konsekwencją, z jaką w Juchowie wdrażane są ideały rolnictwa biodynamicznego, wprowadziła wszystkich w nastrój zrozumienia i inspiracji. Jako przykłady mogą posłużyć tutaj pracownia preparatów czy kształtowanie krajobrazu poprzez założenie stawów, nasadzenia żywopłotów i alei drzew. Prawie wszyscy uczestnicy pochodzili z dużych gospodarstw, co stworzyło dodatkowo dobrą płaszczyznę porozumienia, która wykraczała poza bariery językowe.

Ten kurs ośmielił nas, by z tego jednorazowego wydarzenia zrobić w przyszłości regularne kursy wprowadzające w rolnictwo biodynamiczne. W ten sposób można by stworzyć dobrą ofertę edukacyjną zarówno dla rolników z Polski jak i dla rolników z większych gospodarstw z Niemiec. Cieszę się na następny kurs w Juchowie.

## Wsparcie finansowe

Reiner Scheiwe

Projekt Wiejski mógł zaistnieć dzięki dużej pomocy ze strony fundacji Software AG-Stiftung. Również dzisiaj nie mógłby funkcjonować, bazując tylko na własnych możliwościach, gdyby nie było tego finansowego wsparcia. Ponadto, od lat mamy krąg darczyńców, którzy nas wspierają i regularnie, bądź nieregularnie, wpłacają darowizny na rzecz Projektu Wiejskiego. Poza tym istnieje kilka fundacji, które przekazały nam pieniądze na konkretne projekty.

**Szczególne podziękowania w tym względzie należą się dr Manfredowi Klett, który niestrudzenie nawiązuje i pielęgnuje kontakty z tymi fundacjami. Wszystkim ludziom i fundacjom, które nas wspierają, serdecznie dziękujemy.**

Każda darowizna, każde wsparcie ma swój szczególny charakter. Uszczuplanie własnego majątku, by pomóc innym w realizacji ich zadań, ma wyjątkową wartość. W ten sposób umożliwia się innym ludziom podejmowanie ważnych społecznych zadań lub zdobywanie potrzebnych w tym celu umiejętności. Wśród darowizn rozróżniamy dwie formy: dowolne i celowe, które są przekazywane dla konkretnej osoby lub na rzecz konkretnego projektu. W przypadku darowizn dowolnych sposób ich wykorzystania leży w zakresie odpowiedzialności odbiorcy lub obdarowanego. W przypadku darowizn celowych odbiorca czy też obdarowany są zobowiązani przeznaczyć je na określony cel lub projekt. W przeszłości wiele osób przekazywało nam pieniądze na przebudowę „Domu leśnika”. Dzięki temu mogliśmy stworzyć miejsca noclegowe dla uczniów, studentów, praktykantów i innych grup zainteresowanych pobytem w naszym



gospodarstwie. Również w ten sposób praktykanci z Polski i Niemiec mogliby wówczas odbywać praktyki w Juchowie niezależnie od pory roku.

Można by tam realizować także wspólne projekty dla uczniów ze szkół polskich i niemieckich. W ramach europejskiego programu Interreg razem z naszym niemieckim partnerem Ökodorf Brodowin złożyliśmy z początkiem listopada wniosek o dofinansowanie przebudowy „Domu leśnika” na centrum informacyjno - szkoleniowe, co stworzy możliwość transgranicznego kształcenia, przekazywania wiedzy w dziedzinie ochrony przyrody, ekologii i rolnictwa biodynamicznego. Zgodnie z obecnymi planami ta przebudowa kosztować będzie ok. miliona euro. Składając wniosek na tego typu projekty trzeba wykazać dużo cierpliwości i wytrwałości. Wiele miesięcy czekaliśmy na ogłoszenie terminu naboru wniosków, który był wielokrotnie przesuwany. Mamy więc nadzieję, że nasz wniosek zostanie przyjęty i rozpatrzony pozytywnie. Wówczas będziemy wreszcie mogli rozpocząć planowaną od dawna przebudowę „Domu leśnika”. Przekazane do tej pory na ten cel darowizny będą mogły w części pokryć udział środków własnych potrzebnych do realizacji projektu.

Jeszcze raz składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wspierają finansowo Projekt Wiejski. W kolejnych numerach „Wieści okolicy” na bieżąco będziemy informować o aktualnej sytuacji.

## Nowa obsada w gremiach

### Żelazna Renata

Monika Liberacka i Krzysztof Ostrowicki wyznaczają od lata 2016 roku nowe perspektywy rozwoju rolnictwa w Juchowie w ramach Projektu Wiejskiego. Monika Liberacka od pięciu lat jest związana z projektem w Juchowie; rozpoczęła pracę jako zootechnik, następnie jako kierownik działu chowu i hodowli bydła. Od ponad roku jest Członkiem Zarządu Spółki Rolniczej Juchowo sp. z o.o. Krzysztof Ostrowicki od 2013 r. prowadzi dział upraw polowych i od lipca 2016 r. przejął funkcję Członka Zarządu Spółki Rolniczej Juchowo sp. z o.o. Są to młode zaangażowane osoby, które dotychczas współpracowały z Sebastiaanem Huisman i pod jego kierownictwem zdobyły różnorodne doświadczenia w zakresie rolnictwa biodynamicznego. Oboje odważnie zdecydowali się przejąć odpowiedzialność za cały obszar rolniczy, w czym będą wspierani przez Zarząd Fundacji, inne gremia oraz współpracowników.

W Zarządzie Fundacji im. St. Karłowskiego także nastąpiły zmiany personalne. Urszula Sroka została nowym Członkiem Zarządu Fundacji, a tym samym odpowiada w Projekcie Wiejskim za obszar warsztatów terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych oraz działania kulturalne i public relations.

**Nazywam się Renata Żelazna i dotychczas, przez wiele lat (od maja 2007 r.) byłam przede wszystkim asystentką Sebastiaana Huisman oraz kierownikiem administracji w Juchowie.**



**Od czerwca 2016 r. jestem Członkiem Zarządu Fundacji, a w ramach tej funkcji odpowiadam za obszar administracji i sprawy personalne oraz intensywnie współpracuję z obszarem rolniczym.**

Wszystkim osobom, na których obecnie spoczywa odpowiedzialność za perspektywy rozwoju Projektu Wiejskiego Juchowo, życzymy powodzenia, skuteczności i sił oraz dziękujemy za gotowość przejęcia tej odpowiedzialności oraz za zaangażowanie.

## Zmiany w Zarządzie Fundacji

Urszula Sroka



Nazywam się Urszula Sroka, od sierpnia 2015 r. pełnię funkcję Członka Zarządu Fundacji im. Stanisława Karłowskiego. Z wykształcenia jestem pedagogiem po Uniwersytecie Szczecińskim, 10 lat pracy w szkolnictwie i specjalistą od spraw pomocy społecznej. Przez 13 lat prowadziłam placówkę dzienną dla 30 osób z niepełnosprawnością intelektualną w Szczecinku - warsztat terapii zajęciowej.

Byłam inicjatorką i założycielką Stowarzyszenia „ATUT” w Szczecinku, które działa na rzecz osób niepełnosprawnych i starszych. Aktywnie pracowałam w Zarządzie Stowarzyszenia realizując zadania publiczne i projekty społeczne. Moim działaniom zawsze przyświecała myśl, by osoby niepełnosprawne włączać we wszystkie możliwe aspekty życia oraz by niwelować lęki przed kontaktem z ludźmi niepełnosprawnymi poprzez szerzenie wiedzy o ich funkcjonowaniu, możliwościach, uzdolnieniach, ale i potrzebach, pragnieniach i marzeniach. Jestem pomysłodawczynią i realizatorką imprez integrujących środowisko osób niepełnosprawnych i sprawnych, które corocznie odbywają się w Szczecinku - Jarmarku Twórczości Osób Niepełnosprawnych oraz Turnieju Pływackiego. Za swoją aktywność zostałam wyróżniona nagrodą Marszałka Województwa. W 2006 r. zainicjowałam współpracę Fundacji z placówkami terapeutycznymi z terenu naszego powiatu rozpoczynając „zieloną terapię” - próby pracy osób niepełnosprawnych w ekologicznym gospodarstwie. Od grudnia 2010 r. prowadzę przy Fundacji Pracownię Terapeutyczną - obszar działań aktywizujących

czych zawodowo i społecznie ludzi niepełnosprawnych. Jestem przekonana, że w naszym gospodarstwie osoby niepełnosprawne znajdą dla siebie miejsce nie tylko do pracy. Mam troje dzieci. Lubię aktywnie spędzać czas wolny, najczęściej z kijami nordic walking lub na rowerze.

**Zgadzam się z twierdzeniem A. Einsteina - „Życie jest jak jazda na rowerze. Żeby utrzymać równowagę, musisz się poruszać naprzód”.**



## Zielona Terapia w Juchowie

Urszula Sroka

„Zielona terapia” zaczęła się od zaproszenia osób niepełnosprawnych - uczestników warsztatów terapii zajęciowej i środowiskowych domów samopomocy z okolicznych miejscowości, do zbierania ziół rosnących na terenach Fundacji. Podopieczni szybko polubili pagórkowate tereny, pełne różnorodnych ziół, krzewów czarnego bzu i kwiatów chabru na obrzeżach pól obsianych zbożem. Pobyt w takim otoczeniu i pełna aromaterapia sprawiły, że zainteresowali się tym, co dzieje się później z zebranymi ziołami. W ten sposób zaczęli uczestniczyć w pracach w suszarni, przy produkcji ekstraktów ziołowych oraz w ogrodzie, pomagając w uprawie i pielęgnacji ziół. W miarę powiększania areалу ogrodu, uprawy maliny i wdrożenie asortymentu produktów, coraz więcej osób przyjeżdżało do gospodarstwa. Osoby niepełnosprawne czuły się tutaj dobrze, były ciekawe różnych miejsc, a my odpowiedziliśmy na to oferując im nowe formy aktywności - opieka nad cielętami, nasadzenia żywopłotów, pomoc w kuchni, pielęgnacja rabat kwiatowych i trawników, zbiór jabłek czy prace przy wrywaniu buraków. W ten sposób Fundacja zaczęła prowadzić działania na rzecz osób niepełnosprawnych wspierając placówki w zakresie realizacji programu rehabilitacji zawodowej. Efektem tego systematycznie prowadzonego „treningu pracy” było zatrudnienie w gospodarstwie 7 osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznym. Dla nich to „duża sprawa”, pracują na



konkretnych miejscach pracy, mają status pracownika, i tak mówią:

Grażyna - „Czuję, że jestem potrzebna. Staram się, jak najlepiej wykonać swoją pracę”.

Beata - „Od kiedy pracuję tu, inaczej muszę dzielić swój czas. Jest czas na pracę i czas na zakupy”.

Łukasz - „Jako pracownik mam większą odpowiedzialność, pracuję samodzielnie i czasami muszę radzić sobie sam. Codziennie muszę być w pracy, nie mogę zawieść”.

Mietek - „Praca jest dla mnie ważna, dzięki niej jestem pełnowartościowy, tak jak przed wypadkiem. Po wypadku nikt nie chciał mnie zatrudnić. Nie mogłem znaleźć sobie miejsca”.

Poprzez opisane działania zebraliśmy doświadczenia w zakresie przygotowania odpowiednich miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Działalność zaowocowała opracowaniem projektu utworzenia w naszym gospodarstwie Zakładu Aktywności Zawodowej dla 50 osób niepełnosprawnych, opartego na przetwórstwie surowców roślinnych z gospodarstwa: ziół, owoców i warzyw, z małą piekarnią, pracownią rękodzieła oraz działem usług. Dążymy do tego, aby nasze gospodarstwo kojarzyło się osobom niepełnosprawnym nie tylko z ciężką pracą, ale by było również miejscem spotkań, świętowania różnych uroczystości czy spędzania czasu wolnego. Wspólnie obchodzimy sobótkę, dożynki i uroczystości związane z wigilią Bożego Narodzenia. Uwieńczeniem całorocznej pracy jest wycieczka i zwiedzanie ciekawych oraz znanych miejsc. Można powiedzieć, że w Juchowie osoby niepełnosprawne czują się „jak u siebie” - pracownicy są do nich życzliwie nastawieni, czują one akceptację i otwartość, aktywnie uczestniczą w życiu gospodarstwa i są traktowani jako partnerzy. Zawsze mogą liczyć na wsparcie. Dlatego odwzajemniają te uczucia, starają się dobrze wykonywać swoje zadania, zawsze są uśmiechnięci i chętni do pomocy.

### Informacja z ostatniej chwili

We wrześniu rozpoczęliśmy roczny cykl szkoleń dla pracowników Projektu Wiejskiego, którzy są zainteresowani współpracą z osobami niepełnosprawnymi; wspieraniem ich w sytuacjach zawodowych i życiowych. Wniosek na budowę i wyposażenie zakładu aktywności zawodowej został złożony do RPO WZ, czekamy na decyzję o przyznaniu dofinansowania. Serdecznie dziękujemy Software AG-Stiftung za przyznanie środków na utworzenie Zakładu Aktywności Zawodowej, dzięki czemu możliwy stał się start do konkursu o środki UE.



## W zgodzie z naturą

Danuta Sałagan

### Projekt Wiejski Juchowo miejscem nauki, poznania i zabawy

Biodynamiczne gospodarstwo terenów Juchowa, Rada-cza i Kądzieni, a także występująca tu przyroda, mają w sobie coś, co przyciąga, a zarazem sprawia, że dzieci, młodzież, a także dorośli, którzy je odwiedzają, czują się niezwykle, i co wypada podkreślić, chcą tu powracać. Dlaczego? Ponieważ od samego początku Projekt Wiejski był otwarty na przyjazdy praktykantów, grup młodzieży w okresie wakacji „Super! Znowu jedziemy do Juchowa” - właśnie tak reagowała młodzież ze Wspólnoty Chrześcijan z Berlina, na możliwość przyjazdu

do Juchowa. A dzieci z okolicy systematycznie uczestniczyły w różnorodnych świętach oraz uroczystościach, które są wpisane w rytm roku rolniczego. Przez lata spędzały tu twórczo wakacje, np. pracując w drewnie albo ucząc się cyrkowych akrobacji. Dzieci i młodzież do dzisiaj wspominają z radością te chwile swojego zaangażowania; chwile nauki, poznania i zabawy; przygody w biodynamicznym gospodarstwie, gdzie pietyzmem otacza się przyrodę, ziemię, świat roślin i zwierząt, gdzie kształtuje się właściwe relacje wobec natury.



## **Geneza połączenia doświadczeń pedagogiki waldorfskiej z działalnością biodynamicznego gospodarstwa w Juchowie**

Kiedy latem 2010 r. postanowiłam zamienić klasę szkolną, czyli swoją drogę pedagoga, na działalność w gospodarstwie, a zatem przenieść swoje 16 letnie doświadczenie jako nauczyciela waldorfskiego z Warszawy do Juchowa, były tu już podwaliny działalności edukacyjnej, o jakiej myślałam i do jakiej zostałam przygotowana. Mottem mojej działalności w Juchowie była i jest myśl Platona, którą można parafrazując, wyrazić: „Rozważać to, co jest prawdą; odczuwać piękno i kochać to, co jest dobrem - oto sens egzystencji.” Właśnie tu w Juchowie, w biodynamicznym gospodarstwie można zgodnie z sentencją Platona żyć, pracować, tworzyć i działać.

Moja przygoda z Juchowem rozpoczęła się od Letniej Szkoły Cyrkowej w 2010 r., której inicjatorami byli Ulrike Maria oraz Josefus Zuchantke. Uczestnikami tego letniego projektu były dzieci i młodzież z Juchowa oraz młodzi adepci szkolnej sztuki cyrkowej z Rudolf Steiner Schule w Berlinie. Było to niezwykle spotkanie, a zarazem niezwykle doświadczenie dla wszystkich uczestników. A to wydarzenie z 2010 r. zaowocowało tym, że oto w 2016 r. odbył się już po raz ósmy polsko-niemiecki obóz cyrkowy. W tym projekcie biorą udział dzieci oraz młodzież ze środowisk lokalnych, a także ze szkół waldorfskich w Polsce i w Niemczech. Sumując, już ok. 350 młodych ludzi wzięło udział w Letniej Szkole Cyrkowej. Tradycją naszego projektu są występy w Kołobrzegu, Połczynie Zdroju, a także w Juchowie. Ponieważ jest to projekt polsko-niemiecki, dofinansowuje go również PNWM.

### **Co dzieje się w edukacji na terenie biodynamicznego gospodarstwa na co dzień?**

Odwiedzają nas grupy uczniów ze szkół regionalnych w ramach projektu „W zgodzie z naturą.” Zatem poprzez obserwację, działanie, próbowanie; krótko mówiąc, poprzez uruchamianie serca, głowy i rąk oraz wszystkich zmysłów staramy się uwrażliwić dzieci i młodzież na to, co dzieje się w gospodarstwie na co dzień; wśród zwierząt, na polach oraz w ogrodach zgodnie z rytmem przyrody. W ramach warsztatów „Od ziarna do chleba” uczniowie poznają różnorodność zbóż, produktów zbożowych, a także pieką bułki, które uchodzą za - „najpyszniejsze bułki na świecie” (cyt. z wypowiedzi uczniów). Podczas warsztatów „Od trawy do mleka” uczniowie doświadczają, skąd bierze się mleko; dowiadują się, kiedy krowy są szczęśliwe i poznają jak smakuje - „Najprawdziwsze mleko prosto od krowy” (cyt. z wypowiedzi uczniów); że nawóz krowi jest „czarnym złotem gospodarza” (cyt. z wypowiedzi ucznia), a także, dlaczego warzywa „prosto z pola” są najzdrowsze. Młodzież może również poznać, jak funkcjonuje ekologiczna oczyszczalnia, czy też uzmysłwić sobie, jaką wartość ma żywność bez GMO, czyli jak gospodarstwo biodynamiczne wpływa na ochronę środowiska i zachowanie harmonijnej bioróżnorodności. Oferowane przez nas projekty, warsztaty i zajęcia edukacyjne wpisują się w programy szkolne, uzupełniają je i wzbogacają dzięki praktycznym doświadczeniom i przeżyciom osobistym uczniów. Również seniorzy oraz inne grupy zainteresowane spotkaniem w naszym gospodarstwie korzystają



z naszej oferty edukacyjnej - np. „Smaki i zapachy dzieciństwa.” W sumie ok. 4000 osób miało okazję uczestniczyć w takich zajęciach edukacyjnych.

Innym nurtem naszej działalności edukacyjnej jest organizacja praktyk rolniczych dla uczniów ze szkół waldorfskich w Niemczech, w Polsce oraz dla studentów. Około 400 uczniów i studentów odbyło u nas praktyki rolnicze i zdobyło istotne doświadczenia z dziedziny biodynamicznej agrokultury. Ponadto w naszym gospodarstwie już od kilku lat we współpracy z Aktive Naturschule Templin odbywają się projekty dla młodzieży, podczas których młodzi ludzie spotykają się, uczą się bycia wspólnotą, by działać dla innych. Właśnie dzięki temu mamy piękne miejsca na ogniska, ekologiczną ścieżkę sensoryczną dla dzieci oraz inne atrakcje na placu zabaw z wykorzystaniem naturalnych elementów. Są to ważne spotkania, bo kształtują współpracę polsko-niemiecką, porozumienie pomiędzy młodymi Polakami i młodymi Niemcami na drodze ku pokojowej przyszłości oraz tworzenia tożsamości kulturowej Europy.



Coraz większym zainteresowaniem cieszą się wizyty studyjne studentów uczelni rolniczych oraz innych grup, które działają na rzecz rozwoju wiejskich społeczności lokalnych. Istotne miejsce w naszej pedagogiczno-edukacyjnej działalności zajmują spotkania ze środowiskiem lokalnym. Okazją do takich spotkań i wspólnych działań są święta i uroczystości wpisane w rytm roku rolniczego, które dają nam możliwość pielęgnowania zwyczajów i tradycji. Organizujemy od 4 do 5 uroczystości i spotkań rocznie. Tym samym nawiązujemy do idei społecznych Rudolfa Steinera jako osadzenia lokalnej wspólnoty w przestrzeni określonego ducha miejsca, które mają również odzwierciedlenie w pedagogice waldorfskiej.

Od sierpnia 2016 r. do naszego zespołu, Anna Białkowska i Danuta Sałagan, dołączyła Kathrin Dudek, wolontariuszka z Niemiec. Wyrażamy nadzieję, że w tak poszerzonym składzie będziemy mogły rozwijać nowe projekty.

### **Droga rozwoju jako praktyczne przykłady, przekazywanie doświadczeń, tworzenie harmonijnych relacji z konkretnym ekosystemem**

Podsumowaniem niniejszego artykułu będzie spojrzenie ku przyszłości rozwoju edukacji ekologicznej w ramach Projektu Wiejskiego. W Polsce rośnie zainteresowanie ekologią jako stylem i sposobem na życie. To zjawisko m.in. prezentuje coraz większa liczba uczestników w naszych projektach edukacyjnych. Planowana od dawna przebudowa i rozbudowa „Domu leśnika” będzie w przyszłości miejscem działań pedagogiczno - edukacyjnych w oparciu o upowszechnianie biodynamicznego rolnictwa oraz impulsów społecznych. Na początku listopada złożyliśmy wniosek o dofinansowanie wraz z naszym niemieckim partnerem Ökodorf Brodowin w ramach programu Interreg. Jeśli nasz wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony i otrzymamy unijne środki finansowe, powstanie w Juchowie międzynarodowe centrum edukacji i spotkań dla dzieci, młodzieży, studentów, rolników i innych grup docelowych, które będzie osadzone w przestrzeni krajobrazu, w którym ludzie działają zgodnie z impulsem biodynamicznego rolnictwa. Realizacji tych



zadań chciałyby poświęcić się pedagogika w przyszłości. Dziękujemy Software AG-Stiftung za obiecaną wsparcie finansowe przy realizacji projektu „Dom leśnika”.

## Mit o Demeter a rolnictwo biodynamiczne

Manfred Klett

Mit wskazuje na pewien rajsco-kosmiczny pierwotny stan stworzenia, nad którym panuje Demeter. Córka Persefona, porwana przez Plutona do podziemi, obwinia za to samą siebie. Spotyka ją los, który oddzielił ją od matki i życia w raju. Matka pogrąża się w żałobie, a raj upada. Dzięki umowie, którą Zeus jako przedstawiciel bogów olimpijskich zawiera z Plutonem, przedstawicielem świata podziemnego, Persefonie wolno spędzać część roku ponownie na ziemi, a na pozostałą część musi powrócić do Hadesu. Zewnętrznym przejawem tych wydarzeń są zmieniające się pory roku. Wiosną, wraz z przybierającym na sile słońcem, procesami kiełkowania i wzrostu roślin Persefona powraca z głębin Hadesu na powierzchnię ziemi. Cieszy się latem, dojrzewającymi owocami twórczych sił swojej matki, a jesienią wraz ze słabnącym słońcem i obumierającymi roślinami musi ponownie zapaść się w podziemia.

Losy Demeter i Persefony to metamorfoza naszych losów. Żyjemy zgodnie z naturą i jej przemianami. Wszystko, co się przejawia, przemija z biegiem czasu. O kontynuację zjawisk natury i urodzajność ziemi dbają nasiona jako załączki, które łączą to, co na górze, z tym, co na dole. O taki łącznik dbamy sami dzięki inspiracji i pracy rąk - nawożąc i uprawiając ziemię. Podobne procesy zachodzą w człowieku, jeśli pielęgnuje swoje serce i duszę. Dzieje się tak, gdy pozna siebie samego poprzez działającego w nim ducha wolności.

Bieguny, jakimi są świat podziemny i naziemny, ich naturalne wzajemne oddziaływanie (Persefona), cechuje przedchrześcijański rozwój, tak, jak jest to widoczne w podobnych motywach opowieści biblijnej o grzechu pierworodnym. Impuls chrześcijański ma znaczenie dla człowieka, w aspektach wewnętrznym i zewnętrznym, poszukiwania punktu środkowego między wznosem a upadkiem.

**W ten sposób wypełnia się przedchrześcijańska umowa między Zeusem a Plutonem. Zatem w tym aspekcie należy spojrzeć na problemy rolnictwa rozwijającego ku przyszłości. Jest to przede wszystkim zagadnienie nawożenia, transsubstancjacji, a także zadanie, które jednoczy do wyższej syntezy siły nadziemne i podziemne poprzez ożywianie ziemi. Rolnictwo biodynamiczne zobowiązuje do takiego właśnie rozwoju. Odwołuje się do mitu o Demeter i Persefonie, a z ducha chrześcijańskiego chce przemienić ten mit do wyższej syntezy.**





## Projekt hodowlany

Monika Liberacka

Od 2007 r. realizujemy w Juchowie projekt hodowlany. W ciągu minionych 9 lat wiele zmieniło się w naszym gospodarstwie: wybudowany został kompleks obór, dokupiono zwierzęta hodowlane z Niemiec i z Austrii; wprowadzono dużo istotnych zmian w zarządzaniu stadem bydła; wzrosły przezorność, odpowiedzialność oraz zaangażowanie wśród pracowników. Hodowla krów mlecznych w naszym stadzie koncentruje się na długowieczności i przystosowaniu zwierząt do warunków chowu i żywienia istotnych dla rolnictwa biodynamicznego. Zatem podczas selekcji

zwierząt zwracamy uwagę na ich zdrowotność, prawidłową budowę według różnych kryteriów oraz temperament.

**W tych samych warunkach utrzymywane są dwie rasy bydła: holsztyńsko-fryzyjska i brunatna szwajcarska, Brown Swiss. W sezonie zimowym żywienie stada oparte jest na sianie, burakach pastewnych i niewielkim udziale paszy treściwej. Natomiast od kwietnia do października krowy większość czasu spędzają na pastwiskach. Obecnie nasze stado liczy 360 krów mlecznych. Średnia wydajność w stadzie wynosi 6689 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,2% i białka 3,34% - stan, sierpień 2016 r. Obserwujemy stopniowe wydłużanie się okresu użytkowania zwierząt. Najstarsza krowa w naszym stadzie ma ponad 13 lat. Mamy coraz więcej krów, których wydajność przekroczyła 50 tys. kg mleka.**

Wprowadziliśmy do rozrodu pierwsze buhaje, które pochodzą z naszej hodowli. Równolegle ze wspomnianymi działaniami tworzymy stado krów mięsnych drogą krzyżowania wypierającego. Hodowla to proces długotrwały. Wobec tego nieustannie pracujemy nad doskonaleniem stada. Mimo, że są widoczne konkretne efekty naszej pracy, przed nami jest jeszcze wiele do zrobienia.

## Uzdrawianie ziemi w rytmie przemian roku

Krzysztof Ostrowicki

**Na przestrzeni lat gospodarowanie na terenie Juchowa, Radacza i Kądzielni podlegało wielkim przemianom. Ziemia była zaniedbana, zachwaszczona i uprawiana w niewłaściwy sposób. Wraz z upływem lat oraz przy ogromnym wysiłku i zaangażowaniu wielu osób udało się na dużej części obszarów odbudować, choćby**

**jeszcze w nieznacznym stopniu, żyzność gleb. Chwasty nie dominują już nad roślinami uprawnymi, a gleba zaczyna odwdzięczać się za włożony trud.**

Niestety tego stanu nie osiągnęliśmy na obszarze całego gospodarstwa, co widać w szczególności na terenie Radacza i Zamęcia, gdzie gleba wymaga jeszcze wielu zabiegów pielęgnacyjnych, by była żyzna i dawała obfite plony. Prawie każdego roku zmagaliśmy się ze zmiennymi, a czasami skrajnymi warunkami atmosferycznymi, np. długie okresy suszy, późne przymrozki. By złagodzić oddziaływanie ekstremalnych warunków pogodowych, wybudowaliśmy stawy, które już spełniają swoją funkcję. Nasadzaliśmy też drzewa i żywopłoty, ale należy jeszcze poczekać przynajmniej kilkanaście lat, by zobaczyć ich istotny wpływ na osłabienie skutków erozji oraz na kształtowanie się mikroklimatu, jak również na stabilizację plonów.

Kolejna sucha i mroźna zima przyniosła ze sobą straty w uprawach orkisz i jęczmienia ozimego oraz w mniejszym stopniu żyta. Brak okrywy śnieżnej oraz bardzo niska temperatura do 20 stopni w 70% zniszczyły orkisz, a także w 100% jęczmień. Uprawy te zastąpiono jęczmieniem jarym, owsem oraz roślinami pastewnymi, które dobrze radziły sobie z krótkotrwałą suszą wiosenną. Niestety na początku maja uprawy łubinu zostały zniszczone przez owada o nazwie ogrodnica niszczylistka (*Phyllopertha horticola*). Zbiór siana, jak co roku, rozpoczęliśmy na przełomie maja i czerwca. Początkowo aura sprzyjała sianokosom, ale załamanie pogody, które nastąpiło w drugiej połowie czerwca, znacznie utrudniło zebranie pierwszego pokosu. W bieżącym roku rozpoczęliśmy uprawę słonecznika na nasiona oraz buraka ćwikłowego przeznaczonego dla przetwórstwa. O uprawy słonecznika zadbali praktykanci ze szkół waldorfskich, którzy starannie wyrwali chwasty, dzięki czemu słonecznik miał sprzyjające warunki, by zawiązać koszycki.



Żniwa rozpoczęły się w ostatnim tygodniu lipca. Mimo ciągłych opadów deszczu udało się nam, dzięki dobrze funkcjonującej suszarni, zakończyć te żniwa w drugiej połowie sierpnia i całe zbiory umieścić w magazynie. Jak już wspomniałem, zboża ozime po zimowych mrozach dały bardzo słaby plon.

**Orkisz odmiany Oberkulmer Rotkorn, który zostawiliśmy, żeby mieć nasiona na zasiew jesienny, miał plon poniżej 1 t z ha. Podobnie było z żytem, które nie dało zbyt obitych zbiorów. Nie zawiodły natomiast zboża jare, chociaż ich zbiór nie wyrównał strat, jakie przyniosły zasiewy ozime.**

**Mamy nadzieję, że tegoroczna zima będzie korzystniejsza dla naszych upraw rolnych.**





## Badania naukowe

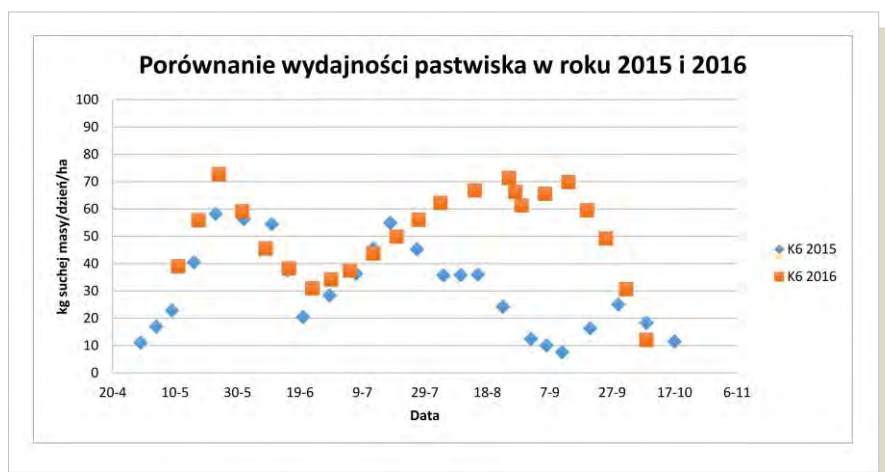
Międzynarodowy projekt badawczy  
CORE Organic Plus

Grzegorz Grodkowski

W gospodarstwie biodynamicznym w Juchowie krowy przebywają na pastwisku, jeśli pozwalają na to warunki klimatyczne. W okresie letnim pastwiska stanowią główną bazę paszową. Natomiast zimą zwierzęta otrzymują paszę własnej produkcji składającą się z traw, koniczyny i lucerny oraz buraków pastewnych. Skład biochemiczny mleka pochodzącego od krów wypasanych na pastwisku lub karmionych sianem różni się znacznie od tych, które prze-

bywają w oborach i są karmione kiszunkami. W literaturze naukowej można znaleźć wiele artykułów porównujących te dwie grupy. Naukowcy są zgodni co do tego, iż w mleku pochodzącym od krów wypasanych na pastwisku stężenie wielu składników prozdrowotnych dla człowieka jest większe. Są to między innymi witaminy z grupy B, CLA (sprężone dieny kwasu linolowego) czy stosunek kwasów omega 3 do omega 6. Dlatego też gospodarstwo w Juchowie jest idealnym miejscem dla badań dotyczących chowu ekologicznego bydła mlecznego i daje wiele możliwości prowadzenia doświadczeń poznawczych.

Podczas tegorocznego sezonu pastwiskowego w Juchowie przeprowadzono intensywne badania w ramach międzynarodowego projektu CORE Organic Plus. Były to między innymi badania runi pastwiskowej, jej tempa wzrostu oraz zmian składu botanicznego zachodzącego podczas całego sezonu pastwiskowego. Doświadczenie to polegało na cotygodniowym koszeniu uprzednio zabezpieczonych poletek doświadczalnych zlokalizowanych na aktualnie użytkowanych pastwiskach. Na każdym z pastwisk znajdowały się dwa identyczne poletka, dzięki czemu możliwe było wyeliminowanie ewentualnych błędów pomiarowych spowodowanych wybraniem niereprezentatywnego skrawka pastwiska. Po skoszeniu, ścięta trawa była ważona, a następnie pobierane były dwie próbki. Pierwszą przeznaczano na badanie składu botanicznego. Rozdzielano ją na sześć grup (trawy, koniczyna biała, koniczyna czerwona, lucerna, zioła i części martwe roślin), po czym suszono i ważono. Natomiast druga próbka po uprzednim zważeniu trafiała do suszarni, a następnie była ważona po raz drugi.



Z tak otrzymanych dwóch pomiarów można obliczyć zawartości suchej masy. Dzięki takiej metodzie badawczej możliwe będzie wyznaczenie dokładnych krzywych wzrostu oraz zmian udziału procentowego poszczególnych roślin na pastwiskach objętych badaniem.

Ponadto w odstępach tygodniowych mierzona była wysokość runi na użytkowanych pastwiskach. Te pomiary w porównaniu z pomiarami tępa wzrostu pozwolą w przybliżeniu określić ilość paszy, która została pobrana przez krowy podczas ich pobytu na pastwisku. Następnie wyniki te będą mogły być skorelowane ze składnikami bioaktywnymi zbadanymi w pobieranych co miesiąc próbkach mleka zbiorczego.

Kolejnym założeniem projektu CORE Organic Plus była walidacja nowego systemu kontroli stada w czasie rzeczywistym CowManager. System ten został stworzony w odpowiedzi na problemy hodowców z wczesnym wykrywaniem rui, kulawizn oraz chorób metabolicznych w dużych stadach bydła mlecznego. Obecnie na rynku znajduje się wiele podobnych systemów, jednak każdy z nich ma swoje wady. Większość z nich nie pozwala na kontrolowanie wszystkich zachowań behawioralnych takich jak: przeżuwanie, pobieranie paszy, odpoczynek i aktywność fizyczna krow. System CowManager umożliwia bardzo precyzyjne monitorowanie wszystkich tych zachowań. Ponadto ma wbudowany termometr, który na bieżąco kontroluje temperaturę ciała zwierzęcia. Cały czujnik montowany jest do ucha krowy w formie kolczyka, który jest jedynie nieco grubszy od zwyczajnych kolczyków z indywidualnymi numerami krow. Obecnie gospodarstwo Juchowo oraz inni partnerzy projektu CORE Organic Plus testują nowe urządzenie. Pierwsze wyniki są obiecujące, a czujnik oddaje stan rzeczywisty z dokładnością ponad 90%, co jest bardzo dobrym wynikiem na tle innych konkurencyjnych systemów.

**Prowadzenie tych doświadczeń wymagało dobrej organizacji i wiele godzin pracy. W okresie wakacyjnym mieliśmy do pomocy liczne grono praktykantek z różnych uczelni, nie tylko polskich, ale też zagranicznych. Dzięki ich pomocy zebraliśmy wiele interesujących baz danych, które w przyszłości będą opublikowane w prestiżowych czasopismach naukowych.**

## Ochrona ekosystemu stawy i nasadzenia

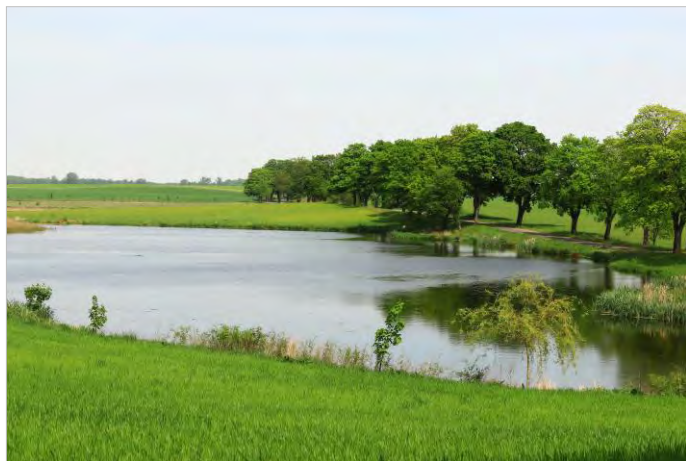
Betty Bootsman

Celem Projektu Wiejskiego jest rozwijanie dobrej praktyki, czyli w jaki sposób można pogodzić ochronę przyrody i wykorzystanie środowiska naturalnego na rzecz rolnictwa. Nasze gospodarstwo biodynamiczne w porównaniu z gospodarstwem konwencjonalnym czerpie korzyści z tego, iż z zasady dąży do zachowania bioróżnorodności i naturalnej równowagi. Plagę szkodników można zmniejszyć, jeżeli stworzy się przestrzeń dla ich naturalnych wrogów i owadów pożytecznych. Dążenie do biologicznej równowagi wspiera działania w gospodarstwie, które nie chce stosować chemicznych środków zwalczania szkodników.



Powierzchnie rolnicze, które są własnością Fundacji im. St. Karłowskiego, z wyjątkiem kilku małych pól, stanowią zwarty obszar otoczony lasem. Skutkiem tego, na naszych gruntach żyje bardzo wiele różnych gatunków zwierząt. Zarówno rolnik jak i ogrodnik nie zawsze cieszą się z tej różnorodności, gdy po raz kolejny stwierdzają szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną. Mimo to, muszą sobie z tym radzić. Uprawy podatne na szkody łowieckie, są ogradzane.

Planując działania kształtujące krajobraz, należy uwzględnić zarówno ich wady jak też zalety oraz istniejące warunki naturalne. Na tego typu miejsca wybiera się ziemie nieopłacalne dla produkcji rolnej, np. gleby bardzo piaszczyste, wymokliska oraz powierzchnie podatne na erozję eoliczną. Na niektórych obszarach nie sadi się żywopłotów, żeby nie wypierać grzybni. W miejscach takich ograniczamy się do sadzenia pojedynczych drzew. Planując nasadzenia żywopłotów, trzeba również uwzględnić fakt, iż drzewa rzucają cień. W obszarze zacienionym gleba wysycha wolniej i utrzymuje dłużej wilgoć, co w czasie suszy może być zaletą. Trzeba się jednak liczyć z opóźnieniami w dojrzewaniu płodów rolnych, przede wszystkim zbóż.



Żywopłoty mają tę zaletę, że dzięki różnorodności krzewów tworzą dogodne miejsca do życia wielu owadów, ptaków i ssaków, umożliwiając im swobodną migrację. Na początku taki żywopłot trzeba chronić przed zwierzyną, budując ogrodzenia. Później, im żywopłoty są większe, tym większa zwierzyna znajduje w nich schronienie. Z czasem powstaje w ten sposób krajobraz, który można będzie wykorzystywać gospodarczo, np. zbierać owoce do przetworstwa, w tym do wyciskania soków, liście na paszę dla krów, zrębki do produkcji kompostu i inne. Kształtowanie krajobrazu to nie tylko nasadzenia, ale również działania na rzecz regulacji lustra wody. Zakładane są stawy i zalewiska, które z jednej strony wspomagają zachowanie różnorodności fauny i flory, a z drugiej strony przyczyniają się do odbudowy żyzności gleby a tym samym zwiększania plonów. Regulacja wody w krajobrazie jest możliwa dzięki

naprawionemu systemowi drenaży i kanałów. W okresie suszy można spiętrzać wodę na obszarze łąk torfowych i nawadniać pola wodą zgromadzoną w stawach. Przeprowadzone mikroklimatyczne działania tworzą lepsze warunki.

Na małych powierzchniach pól trudnych do zagospodarowania wysiewa się mieszanki roślin miododajnych, które przyciągają wiele owadów. Owady w poszukiwaniu nektaru i pyłku, zapylają również wiele rolniczych roślin użytkowych. Im większa różnorodność, tym więcej „zapylaczy”. Szczególnie uprawy biodynamiczne są cenne pszczelich rodzin i dla terenów naszego gospodarstwa. Opisane działania uwzględniamy przy zagospodarowywaniu terenów całego gospodarstwa.

Zakładanie żywopłotów rozpoczęła Fundacja w 2010 r., dzięki czemu mamy w tej chwili 87.000 m<sup>2</sup> wielorzędowych żywopłotów oraz 5000 pojedynczych drzew, w tym wysokopiennych drzew owocowych, lip, buków i dębów, które tworzą szpalery śródpolne. Założyliśmy 22 stawy i spiętrzyliśmy jedno jezioro.



Jeśli chcemy wspierać bioróżnorodność i utrzymać bogactwo naszego krajobrazu kulturowego, konieczne są dalsze działania, dzięki którym będziemy mieć z jednej strony korzyści, z drugiej zaś będziemy podziwiał piękno krajobrazu Juchowa, KądzIELni i Radacza w rytmie zmieniających się pór roku.

## **Sprawozdanie z dotychczasowych działań Europejskiego Projektu Badawczego FertilCrop „Odbudowa żyzności gleby w biologicznych systemach upraw”**

Andreas Fliessbach koordynator FertilCrop, Forschungsring für biologischen Landbau, FiBL

Betty Bootsman streszczenie sprawozdania

Dwudziestu partnerów z 13 krajów pracuje razem w projekcie FertilCrop, którego celem jest rozwój technik uprawy wykorzystujących efektywnie interakcje roślin, strukturę gleby oraz organizmów w glebie z obiegiem węgla i azotu. W ścisłej współpracy z rolnikami w ramach FertilCrop rozwijamy metody, których celem jest rozpoznanie wzajemnych oddziaływań pomiędzy czynnikami ekonomicznymi i agronomicznymi z naturalnym otoczeniem, a w szczególności z ekosystemem w glebie. Partnerzy projektu już od wielu lat przeprowadzają doświadczenia na polach - uprawa roli, nawożenie nawozem zielonym oraz porównanie ekologicznego i konwencjonalnego sposobu upraw. By rozpocząć ten projekt, partnerzy musieli najpierw wypracować wspólną metodologię. Korzystamy z zasobów archiwum badawczego, próbek gleby oraz z baz aktualnych wyników badań. Doświadczenia są wykorzystywane dla realizacji celów poszczególnych segmentów projektu badawczego. Segmenty badań zajmują się różnorodnymi zagadnieniami. Wegetacja chwastów: W systemach upraw, które rezygnują z podstawowej uprawy roli lub ją redukują poprzez zoptymalizowany płodozmian połączony z zastosowaniem nawozów zielonych, bada się wzajemne oddziaływanie między zarastaniem chwastami a urodzajnością roślin uprawnych w powiązaniu z właściwościami gleby. Zebrano dane do analizy zagłuszenia chwastów w tej metodzie upraw.

Struktura gleby - oceniane są wzajemne oddziaływanie między roślinami uprawnymi, strukturą a żyznością gleby oraz ich skutki. Do tego rodzaju analiz nadaje się najbardziej metoda ze zredukowaną obróbką gleby ze względu na klarowne uwarstwienia gruntu. Biologia gleby: drobnoustroje glebowe w warstwach gleby są najważniejszymi "sterownikami" obiegu glebowych składników pokarmowych. Reagują bezpośrednio na zmiany właściwości gleby i metod gospodarowania. Produkują również substancje wielkocząsteczkowe (egzopolisacharydy), które sklejają cząsteczki gleby, a w ten sposób pomagają odbudować jej strukturę.

Dynamika węgla i azotu w płodozmianie uwzględniającym rośliny motylkowate.

Modelowanie efektów gospodarki ekologicznej i jej wpływu na plony oraz dynamikę azotu i węgla.

Wskaźniki gleby i roślin uprawnych są oceniane jako całość. Przygotowuje się podsumowanie stosowania różnych metod gospodarowania w celu poprawy żyzności gleby. Od 2010 r. prowadzone są doświadczenia na polach w Juchowie. W uprawie kultur wykorzystywany jest płodozmian typowy dla terenów piaszczystych. Rolnictwo i ogrodnictwo jako działy Spółki Rolniczej przeprowadzają różnorodne działania związane z uprawą gleby i zbiorami oraz z suszeniem i ważeniem plonów. Projekt badawczy będzie jeszcze trwał do końca 2017 r.

**Więcej informacji jest dostępnych na stronie [www.fertilcrop.net](http://www.fertilcrop.net).**

## Od ziarna do chleba nasza piekarnia w Juchowie

Barbara Bogucka



Od najdawniejszych czasów chleb był niezbędnym i najważniejszym pożywieniem ludzi. Uchodził za symbol gościnności oraz przyjaźni. Wypiekany w różnorodnych formach po dzień dzisiejszy fascynuje zarówno piekarzy, jak i domowych pasjonatów. Uruchomienie piekarni w 2012 r. wynikało z potrzeb naszego gospodarstwa. Zanim do tego doszło Ulrike Maria Zuchantke, a następnie Katharina Sitzmann, piekły chleb dla własnych rodzin, a następnie Katharina zaczęła dostarczać chleb do stołówki gospodarstwa. Z czasem miejscem przygotowania i wypieku chleba stała się nasza kuchnia.

Gdy do "tanga trzeba dwojga", to w tym przypadku potrzebna była praktyka i wiedza. Katharina odwiedziła więc najpierw piekarnię w południowej Francji, skąd przywiozła zakwas i recepturę na chleb z jasnej mąki „a la Somecure”. Przy pomocy starego młyna z Dottenfelderhof zaczęła piec chleby oraz inne rodzaje pieczywa. Później doskonaliła swoje umiejętności w piekarniach w Niemczech i Szwecji, skąd przywiozła kolejne receptury na chleb. Już w październiku 2012 r. rozszerzono asortyment o bagietki i chleb wiejski okrągły. W tym czasie pomagał Katharinie w pracy piekarni Piotr Madej.

Od listopada 2012 r. piekarnia zaczęła prowadzić warsztaty pieczenia chleba zarówno dla szkół odwiedzających gospodarstwo, praktykantów, jak też uczestników warsztatów w ramach dni otwartych. Wieść o naszym zdrowym i smacznym pieczywie rozeszła się po okolicy niczym błyskawica. W 2013 r. przebudowaliśmy miejsce, w którym do dzisiaj działa nasza mała piekarnia, a w 2014 r. przeszliśmy pomyślnie wszelkie kontrole Sanepidu, jednostki certyfikującej Bioekspert i uzyskaliśmy certyfikat przetwórstwa ekologicznego. Od tego czasu sprzedajemy certyfikowane pieczywo na lokalnym rynku.

W październiku 2015 r. nastąpiły zmiany personalne w piekarni, a wypiekiem pieczywa zajmuje się obecnie zespół piekarzy. W tym czasie wyposażyliśmy pomieszczenie piekarni w nowy piec oraz drobny sprzęt piekarski. Piekarze intensywnie pracują nad wprowadzaniem nowych receptur. Naszym klientom dostarczamy dzisiaj smaczne bagietki, bułki, rogaliki oraz różne rodzaje chleba. Ciągłe szukamy nowych walorów smakowych. Rozwój sprzedaży bezpośredniej do sklepów, hurtowni, szkół, do stołówki gospodarstwa, przyczynił się

do wprowadzenia dodatkowego dnia pieczenia. Dzięki pasji i dużemu zaangażowaniu osób odpowiedzialnych za piekarnię oraz sprzedaż, wzrasta liczba odbiorców pieczywa, a także oferta naszych wyrobów jest coraz bogatsza.

**Nasz chleb orkiszowo-żytni z marchewką i cebulą zdobył wyróżnienie na IX Międzynarodowych Targach Żywności Ekologicznej i Naturalnej Natura Food, Łódź 7-9 października 2016 r.**

Powstanie piekarni na terenie naszego gospodarstwa zawdzięczamy wsparciu wielu osób. Serdecznie więc dziękujemy dr Manfredowi Klett, Joachimowi Weckmann z „Märkisches Landbrot”, Ebbie Bauer z Dottenfelderhof oraz tym wszystkim piekarzom, których wiedza pomogła w rozwijaniu inicjatywy piekarniczej na terenie naszego gospodarstwa.

## Pszczelarstwo w Juchowie

Jolanta Jętkowska

**Pszczoły towarzyszą ludzkości od zarania wieków. Rolnictwo biodynamiczne stwarza szczególnie warunki dla egzystencji pszczoł.**

Pola naszego gospodarstwa, łąki, nieużytki, zadrzewienia, lasy, jak i nasadzenia oraz miedze śródpolne, które zakładamy od kilku lat, to wszystko jest doskonałym środowiskiem dla pszczoł.

Obfitość pożytków i równomierne rozłożenie ich w czasie oraz przestrzeni sprawiają, że pszczoły z pasiek wędrownych okolicznych pszczelarzy są na naszych terenach od lat. Również i my od 2015 r. mamy małą pasiekę wędrowną, prowadzoną przez pszczelarza - Jana Drozda.



16 zakupionych rodzin pszczelich pochodzi z małej hobbystycznej pasieki. Od momentu zakupu rodzin pszczelich zaczęliśmy ich przystosowywanie do warunków rolnictwa ekologicznego. Niestety część z nich nie przetrzymała, więc mamy obecnie 8 rodzin. Liczymy, że zadomowią się u nas na stałe. Od następnego roku planujemy intensywny rozwój pasieki w naszym gospodarstwie.

**Rozwój pszczelarstwa doskonale wpisuje się w nasze działania statutowe, które prowadzimy na rzecz ochrony przyrody, a także na rzecz stymulowania bioróżnorodności.**





## Znak rolnictwa biodynamicznego

Manfred Klett

Wskutek szybko rozprzestrzeniającej się działalności biodynamicznej w Niemczech - na początku lat 30-tych istniało już ponad 1000 gospodarstw. Założono zatem w 1929 r. Stowarzyszenie „Demeter-Wirtschaftsbund”. W tym samym czasie powstał także termin - rolnictwo biodynamiczne.

Ale już w 1933 r. Stowarzyszenie „Demeter-Wirtschaftsbund” rozwiązano na mocy ustawy narodowych socjalistów (NSDAP), której celem było ujednoczenie całego systemu społecznego i politycznego. Po II wojnie światowej na Dottenfelderhof (Frankfurt nad Menem) w 1953 r. reaktywowano tę organizację jako "Stowarzyszenie Demeter". Od tego czasu działała jako autonomiczny podmiot prawny korporacji naukowo-badawczej rolnictwa biodynamicznego - „Forschungsring für biol-dyn. Forschung” jako prawny sukcesor „Demeter Wirtschaftsbund”. Jednocześnie dzięki temu staje się właścicielem znaku Demeter. Korporacja naukowo-badawcza udzielała prawa do używania znaku Demeter krajowym stowarzyszeniom biodynamicznym do końca lat 90-tych. Obecnie „Demeter-International” (DI) jest prawnym sukcesorem korporacji badawczo-naukowej - a także właścicielem znaku Demeter.

Początkowo był to - tak należy rozumieć to również dzisiaj - znak związku jednoczący prawnie tych, którym za sprawą duchowego impulsu rolnictwa biodynamicznego udzielono licencji do używania znaku Demeter. Oczywiście, ten fakt posiada także konsekwencje ekonomiczne. Sygnowane znakiem Demeter produkty rolnictwa, poprzez ich dalsze przetwórstwo, handel hurtowy oraz detaliczny, aż do konsumenta, powinny przekazywać impuls duchowy, którego podstawa opiera się na biodynamicznych metodach uprawy. Z powodu rozbieżności cenowych w porównaniu z konwencjonalnymi produktami masowymi świadomość Demeter jako znaku duchowego aspektu stowarzyszenia degradowuje się do formy zwykłego znaku towarowego lub też skutecznej marki firmowej.

Zadanie stowarzyszeń Demeter w różnych krajach polega na zawieraniu umów, których podstawą są wytyczne Demeter dla rolnictwa biodynamicznego, zasady dalszego przetwórstwa i handlu oraz pobieranie specyficznych składek licencyjnych - prowizja na ochronę firmowego znaku Demeter. Składki te pokrywają koszty administracyjne, a także służą wspieraniu działalności stowarzyszeń krajowych w aspektach: duchowym, badawczym, doradczym oraz edukacyjnym.

**Tak więc, jak termin „biodynamiczne” oznacza w aspekcie duchowym rolnictwo inspirowane ideami antropozofii, tak znak Demeter oznacza w aspekcie prawnym stowarzyszenie, a na polu ekonomicznym konkretny produkt. Jest to jedyny znak stowarzyszenia - znak firmowy, który jednolicie na całym świecie oznacza produkcję żywności o wysokiej, wręcz najwyższej, wartości odżywczej, czyli biodynamicznej.**

## Podziękowanie

Antje Beckmann

Jako osoby odpowiedzialne za rozwój Projektu Wiejskiego Juchowo serdecznie dziękujemy Liselotte i Manfredowi Klett za ich wieloletnie, dalekowzroczone i odważne zaangażowanie się przy tworzeniu oraz prowadzeniu Projektu Wiejskiego Fundacji im. Stanisława Karłowskiego. Niepoliczalne są chwile, godziny i dni, które oboje poświęcili bezinteresownie naszej inicjatywie od początku Projektu Wiejskiego aż do dzisiaj. Jako mile widziani goście, jeśli nawet nie zbyt często przebywali w Juchowie, to byli zawsze myślami i czynami związani z tym, co działo się tu na miejscu.

Przez minione lata przeżywali z nami wzloty i upadki, towarzyszyli nam, doradzali, razem z nami planowali przyszłe działania. Wnosili swoje różnorodne doświadczenia, byli i są głęboko przekonani, że nasze przedsięwzięcie powiedzie się. Opowiadali innym o Projekcie Wiejskim, wzbudzając powszechne zainteresowanie. Z okazji 15-lecia założenia Fundacji oraz 16-lecia powołania do życia Projektu Wiejskiego chcemy Liselotte i Manfredowi Klett w imieniu wszystkich pracowników gospodarstwa wyrazić wdzięczność i z głębi serca podziękować za wszystko. Podziękowania kierujemy także do Ich rodzin, przyjaciół oraz ludzi, którzy nam towarzyszyli, razem z nami kształtowali Projekt.

**Drogo Liselotto i Manfredzie Klett, życzymy Wam wszystkiego dobrego, zdrowia i sił do dalszego działania.**



## WYDARZENIA 2016

### STYCZEŃ

**Integracyjna Pastorałka Noworoczna** dla osób niepełnosprawnych z placówek współpracujących z Fundacją i pracowników Gospodarstwa

**Rodzinne Warsztaty Pieczenia Chleba**

### LUTY

**Prezentacja gospodarstwa** podczas konferencji o rolnictwie biodynamicznym w Goetheanum w Szwajcarii

**„W zgodzie z naturą”** - ferie zimowe dla dzieci w gospodarstwie

**Seminarium** dla wolontariuszy z Niemiec, program EOS z Freiburga

**Rodzinne Warsztaty Pieczenia Chleba**

### MARZEC

**Warsztaty wielkanocne** - Święta w rytmie roku rolniczego

**Górka Wielkanocna** - Święta w rytmie roku rolniczego ze wspólnotą lokalną

**Kurs wprowadzający do rolnictwa biodynamicznego**

### KWIECIEŃ

**Wizyta studyjna młodzieży** z Centrum Kształcenia Rolniczego w Boninie

**„W zgodzie z naturą”** - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**„Bądźmy razem i działajmy dla innych”** - Polsko-Niemieckie Spotkanie młodzieży z Aktive Naturschule Templin i Prywatnego Gimnazjum "Katolik" w Szczecinku; projekt dofinansowany przez PNWM

**„Nasza Eko-rabata”** - Dni Ziemi w Juchowie

### MAJ

**„W zgodzie z naturą”** - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**Wizyta studyjna** - „Smaki i zapachy dzieciństwa” Koło Emerytów i Rencistów z Koszalina



**Integracyjne spotkanie rodzinne** w gospodarstwie w ramach współpracy z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Szczecinku

**Wizyta studyjna** studentów ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy

**Praktyki rolnicze** uczniów ze Szkoły FWS Havelhöhe Berlin

„Od trawy do mleka” - Dni Otwarte

## **CZERWIEC**

„W zgodzie z naturą” - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**Praktyki rolnicze** uczniów z FWS Benefeld, Greifswald oraz ze Szkoły Waldorfskiej z Krakowa

**Integracyjne spotkanie rodzinne** w gospodarstwie - Stowarzyszenie „Promyk nadziei”

**Wizyta studyjna** studentów z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

**Wizyta studyjna** z Polsko-Niemieckiego Centrum Rozwoju Regionalnego z Uckermarkt Niemcy

**Wizyta studyjna** studentów z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie

„Sobótka na gospodarstwie” - Dni Otwarte

## **LIPIEC i SIERPIEŃ**

**Wizyta studyjna** z Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Szczecinie

„W zgodzie z naturą” - wakacyjne spotkania dla dzieci i młodzieży w gospodarstwie

„Letnia Szkoła Cyrkowa” - polsko-niemiecki projekt dla dzieci i młodzieży dofinansowany przez PNWM

„Wakacje z Koniczynką” w gospodarstwie - letni projekt dla dzieci z regionu

**Wizyta studyjna** rolników z Białorusi

## **WRZESIEŃ**

**Praktyki rolnicze:** Stadtteilschule Bergdorf Hamburg, Johannesschule Berlin

**Dożynki w Juchowie we współpracy z Gminą Borne Sulinowo**

„W zgodzie z naturą” - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**„Dary natury i dzień św. Michała” - spotkanie tematyczne**

**Wykład „Dobre praktyki w zakresie rolnictwa biodynamicznego”** na konferencji Lokalnej Grupy Działania „Gościnną Wielkopolska” k. Szelejewą

**Wizyta studyjna rolników i doradców rolnictwa z Brandenburgii oraz z woj. zachodniopomorskiego i lubuskiego**

**Wizyta studyjna** ekologicznych i biodynamicznych rolników z Włoch

**Wizyta studyjna** w ramach Konwentu Marszałów Województw RP

**Koncert Kwartetu Smyczkowego** z Filharmonii Koszalińskiej - inauguracja rocznego **Szkolenia dla pracowników:** „Wspieranie osób niepełnosprawnych w procesach życia i procesach zawodowych w aspekcie kształtowania środowiska oraz intensyfikacji integracji”

## PAŹDZIERNIK

**ERASMUS+ „Learning Place Bio-Farm”** - kontynuacja projektu UE, pierwsze spotkanie partnerów w Hamburgu

**„W zgodzie z naturą”** - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**„Od trawy do mleka” i „Świat wokół dyni”** - projekt dla dzieci z powiatu szczecineckiego realizowany we współpracy z Agencją Rynku Rolnego w Szczecinie

**Szwajcaria Saksońska** - wycieczka kulturalno-integracyjna dla osób niepełnosprawnych z placówek współpracujących z Fundacją i pracowników gospodarstwa

**Rodzinne Warsztaty Pieczenia Chleba**

**Prelekcja na temat zdrowego odżywiania** w Domu Pomocy Społecznej w Bornem Sulinowie

## LISTOPAD

**„Od siana do mleka”** - Dni Otwarte

**„W zgodzie z naturą”** - warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży

**„Uroczystość św. Marcina”** - święta w rytmie roku rolniczego ze wspólnotą lokalną

**Wizyta studyjna naszych pracowników** - gospodarstwo Dottenfelderhof (Bad Vilbel) i Hofgut Oberfeld w Darmstadt

**GRUDZIĘN**

„Dekoracje świąteczne” - rodzinne warsztaty adwentowe

„Ogródek adwentowy” - święta w rytmie roku rolniczego ze wspólnotą lokalną

**Wigilijne spotkanie A.D. 2016 naszego Gospodarstwa**

Oprac. Jolanta Jętkowska i Danuta Sałagan





## PROJEKT WIEJSKI JUCHOWO-RADACZ-KADZIELNIA

FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO

Fundacja im. Stanisława Karłowskiego (1879-1939), senatora II Rzeczypospolitej i pioniera rolnictwa biodynamicznego w Polsce (od 1931), ma swoją siedzibę w Juchowie, okolice Szczecinka, woj. zachodniopomorskie.

Fundacja jako prawny reprezentant Projektu Wiejskiego, zgodnie z prawodawstwem polskim, jest organizacją pożytku publicznego. Jest właścicielem ziemi (1892 ha, w tym 1600 ha gruntów rolnych), budynków oraz żywego i martwego inwentarza. Fundacja odpowiada za to, by majątek ten był na stałe wyłączony z możliwości sprzedaży.

Fundacja realizuje cele organizacji pożytku publicznego wspierając badania naukowe, działalność pedagogiczną, edukacyjną i kulturalną; organizuje i wspiera zawodową oraz społeczną integrację osób niepełnosprawnych (socjoterapia). Ponadto celem Fundacji jest zachowanie bioróżnorodności gatunkowej oraz ochrona przyrody i środowiska naturalnego. Jako modelowe, biodynamiczne gospodarstwo naukowo edukacyjne daje możliwość powoływania nowych inicjatyw, które zajmowałyby się wspomnianymi dziedzinami.

Celem Projektu Wiejskiego jest tworzenie lokalnej agrokultury w oparciu o rolnictwo biodynamiczne. Kulturowy impuls rolnictwa biodynamicznego odwołuje się do cyklu wykładów, które Rudolf Steiner wygłosił w 1924 r. w majątku Kobierzyce koło Wrocławia. Rolnictwo biodynamiczne opiera się na dwóch bardzo ważnych aspektach:żywieniu i uzdrowieniu ziemi uprawnej oraz pielęgnowaniu wiejskiego życia społecznego, zgodnie z trójpodziałem społecznej struktury. Jest to nurt przewodni Projektu Wiejskiego. Realizację tych dalekosiężnych celów rozpoczęto w 2000 r., tworząc gospodarstwo biodynamiczne.

Inicjatywy Projektu Wiejskiego wobec Fundacji są oparte na zasadach umowy i tworzą między sobą stowarzyszenie. Zamierzenia Fundacji realizowane są przez zespół międzynarodowy. Fundacja oferuje obecnie miejsca pracy dla 100 osób z okolic. Ponadto Fundacja realizuje swoje cele również poprzez współpracę z różnymi publicznymi i prywatnymi organizacjami.

**FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO** Juchowo 54a, 78-446 Silnowo, tel. +48 94 37 538 21, fax. +48 94 37 538 22  
email: [info@juchowo.org](mailto:info@juchowo.org) nasza strona [www.juchowo.org](http://www.juchowo.org) nasze konto-darowizny nr **23 1090 1711 0000 0001 0582 3269**  
Wesprzyj rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych w Juchowie. **Przełącz swój 1% - KRS 0000051026**

IMPRESSUM wersja polska - Konsultacja redakcyjna - Urszula Sroka. Organizacja i prowadzenie redakcji Almanach jubileuszowy Wieści Okolicy, public relations, fotografia - Jolanta Jętkowska. Redakcja tekstów, adjustacja, konsultacja tłum., fotografia - Danuta Sałagan.

IMPRESSUM wersja niemiecka - Konsultacja merytoryczna - dr Manfred Klett. Redakcja tekstów - Antje Beckmann.

PROJEKT Almanach jubileuszowy Wieści Okolicy © wykonanie, konsultacja oraz red. dziennikarska, fotografia, elementy graficzne - Konrad Sałagan.

Atelier Lemniscate & Rho™ editio a.d. 2016

świeże warzywa  
sezonowe

pieczywo  
z własnej piekarni



**JUCHOWO**  
farm

demeter

**CERTYFIKAT ROLNICTWA  
BIODYNAMICZNEGO**

Rolnictwo wolne od GMO  
Żywność naturalna  
Zrównoważone procesy ekologiczne  
ekonomiczne i społeczne w regionie

Zatem żywność pochodzi wprost z naszego  
Gospodarstwa  
Najwyższa jakość - zawsze świeża

[shop@juchowofarm.org](mailto:shop@juchowofarm.org)

[www.juchowofarm.org](http://www.juchowofarm.org)



zioła &  
syropy



Stado krów i naturalna agrokultura są fundamentami cywilizacji człowieka



AGROKULTURA BIODYNAMICZNA  
PROJEKT WIEJSKI JUCHOWO



FUNDACJA IM. STANISŁAWA KARŁOWSKIEGO Juchowo 54a, 78-446 Silnowo

tel. +48 94 37 538 21, fax. +48 94 37 538 22

email: [info@juchowo.org](mailto:info@juchowo.org) nasza strona: [www.juchowo.org](http://www.juchowo.org)

nasze konto-darowizny nr 23 1090 1711 0000 0001 0582 3269

Wesprzyj rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych w Juchowie

Przełącz swój 1% - KRS 0000051026

